



■ *Die Linke* w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Karol Janoś

Według ostatnich sondaży partia *Die Linke* w wyborach do Parlamentu Europejskiego może liczyć na poparcie ok. 7% wyborców. Głównymi jej kandydatami są Martin Schirdewan i Özlem Demirel. Postulaty programowe *Die Linke* koncentrują się na kwestii sprawiedliwości społecznej i solidarności międzynarodowej. Partia ostro krytykuje rozwój europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony, wskazując, że prowadzi ona do militaryzacji UE. Krytycznie ocenia także politykę gospodarczą UE, gdyż – jej zdaniem – opiera się ona na neoliberalnych dogmatkach. Politycy *Die Linke* są zwolennikami zmiany traktatów unijnych, wzmocnienia pozycji Parlamentu Europejskiego (PE) oraz partycypacji obywateli UE w procesach decyzyjnych.

Koalicje na poziomie europejskim i główni kandydaci

W poprzednich wyborach do PE na partię *Die Linke* głosowało 7,4% wyborców. Jest ona reprezentowana w PE przez 7 posłów (słabo znanych i mało wyrazistych), należących do frakcji Zjednoczona Lewica Europejska - Nordycka Zielona Lewica (*European United Left – Nordic Green Left*). Frakcja ta skupia partie socjalistyczne, komunistyczne oraz ekosocjalistyczne. Obecnie głównymi kandydatami *Die Linke* do PE są Martin Schirdewan i Özlem Demirel. Schirdewan związany jest z partią od 2001 r., dopiero jednak w 2012 r. został wybrany do jej zarządu krajowego. Kandydował już do PE w poprzednich wyborach, jednak bez powodzenia. W 2017 r. objął mandat w PE po Fabio De Masim, który zrzekł się go po wyborze do Bundestagu. Schirdewan zajmuje się zagadnieniami związanymi z polityką finansową i gospodarczą. Özlem Demirel, druga główna kandydatka, to była szefowa struktur *Die Linke* w Nadrenii Północnej-Westfalii i posłanka do tamtejszego Landtagu. Przez wiele lat była

Redakcja:

Radosław Grodzki
Jacek Kubera
(redaktor naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Nr 14(388)/2019
20.05.19

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne
także dzięki:
NEWSLETTER IZ
FACEBOOK
SCRIBD
LINKEDIN
TWITTER

działaczką organizacji skupiającej zrzeszenia pracownicze i kulturalne Turków oraz Kurdów w Niemczech.

W trakcie przygotowań do kampanii wyborczej toczył się w ramach *Die Linke* ostry spór między obozem krytycznym wobec UE a obozem euroentuzjastów. Ci pierwsi wskazują na konieczność likwidacji UE i powrotu do państw narodowych lub gruntownej zmiany traktów europejskich. Obóz euroentuzjastów dowodzi, że mimo wszystkich jej słabości to UE należy chronić przed partiami eurosceptycznymi i populistycznymi. Dwoje głównych kandydatów *Die Linke* podczas kampanii wyborczej stara się godzić racje obu obozów, wskazując na ułomności w funkcjonowaniu UE, zwłaszcza na polu polityki gospodarczej. Równocześnie przedstawiają propozycje koniecznych reform, które uczynią UE bardziej skuteczną w zakresie przeciwdziałania nierównościom w wymiarze społeczno-gospodarczym.

Europejska polityka bezpieczeństwa i obrony

Chociaż główne postulaty programowe *Die Linke* koncentrują się zwykle na kwestii sprawiedliwości społecznej i solidarności międzynarodowej, to jednak w kampanii do PE partia odnosi się szeroko do kwestii bezpieczeństwa, ostro krytykując rozwój Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Jej zdaniem WPBiO prowadzi do militaryzacji UE. *Die Linke* domaga się likwidacji Grup Bojowych UE, Europejskiej Agencji Obrony oraz *PESCO*. Sprzeciwia się także zwiększeniu wydatków na zbrojenia (stąd postulat m.in. odejścia od planów związanych z Europejskim Funduszem Obronnym i przeznaczania środków na poprawę mobilności wojsk na obszarze UE). Według polityków *Die Linke* działania i aktywność UE w dziedzinie polityki bezpieczeństwa powinny się ograniczać do stosowania i rozbudowy cywilnych zdolności w zakresie rozwiązywania i przeciwdziałania konfliktom. W programie partii znajduje się propozycja utworzenia europejskiej agencji ds. rozbrojenia i cywilnej europejskiej służby pokojowej. *Die Linke* opowiada się za zwiększeniem kontroli zbrojeń w UE i zmniejszeniem konwencjonalnych sił wojskowych w Europie. Wśród postulatów znajduje się także całkowite wycofanie broni nuklearnej z terytorium Niemiec i UE. Partia zapowiada, że uczynienie z UE strefy wolnej od broni nuklearnej będzie jedną z jej pierwszych inicjatyw w nowej kadencji PE.

Die Linke opowiada się także za całkowitym zakazem eksportu broni do państw uczestniczących w konfliktach zbrojnych. Postuluje wprowadzenie sankcji wobec tych państw członkowskich, które nie przestrzegają wytycznych UE w sprawie eksportu broni. Żąda także zniesienia wszelkich programów służących dotowaniu sektora obronnego, w tym finansowania projektów związanych z produkcją uzbrojenia i badań służących rozwojowi nowych broni. Opowiada się za wprowadzeniem całkowitego zakazu rozwoju, produkcji i stosowania broni autonomicznej. *Die Linke* domaga się także zwiększenia kontroli nad handlem uzbrojeniem i działaniami o charakterze militarnym.

Według polityków *Die Linke* centralną instytucją odpowiedzialną za przeciwdziałanie i rozwiązywanie konfliktów w Europie powinna być Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). Partia postuluje wystąpienie RFN z ze struktur wojskowych NATO; zresztą politycy *Die Linke* konsekwentnie opowiadają się za likwidacją

NATO oraz zbudowaniem w jego miejsce systemu bezpieczeństwa zbiorowego z udziałem Rosji.

Polityka gospodarcza, strefa euro i nowy budżet UE

Die Linke, podobnie jak partia Zielonych i niemieccy socjaldemokraci, ostro krytykuje politykę gospodarczą UE, w tym przede wszystkim politykę cięć i oszczędności jako odpowiedź na kryzys finansowo-gospodarczy w strefie euro. Ich zdaniem polityka UE w obecnym kształcie nastawiona jest na realizację interesów potężnych koncernów, banków i właścicieli wielkich majątków. Zdaniem *Die Linke* ograniczenie wydatków publicznych, zmniejszenie funduszy na inwestycje, obniżki płac, rent i emerytur i prywatyzacja sektora państwowego w państwach członkowskich przyczyniły się do pogorszenia sytuacji ekonomiczno-społecznej w strefie euro. Główną przyczyną kryzysu strefy euro są bowiem nadwyżki w eksporcie Niemiec, które powodują wzrost zadłużenia innych państw eurolandu. Zdaniem *Die Linke* przeniesienie rozwiązań z niemieckiego systemu gospodarczego, bazujących m.in. na niskim poziomie płac i prekariackich formach zatrudnienia, na poziom całej UE doprowadzi do wzrostu bezrobocia i poszerzenia strefy biedy. *Die Linke* proponuje reformę unijnej polityki gospodarczej, która ma się opierać na uzupełnieniu wspólnego rynku o unię socjalną, co doprowadzi do poprawy warunków pracy i życia we wszystkich państwach członkowskich. *Die Linke* opowiada się za anulowaniem Paktu Stabilności i Wzrostu i Paktu Fiskalnego. Postuluje także wprowadzenie regulacji umożliwiających nałożenie sankcji na państwa, które nie przestrzegają reguł dotyczących nadwyżek w eksporcie. Opowiada się za szybkim ukończeniem unii bankowej i zwiększeniem demokratycznej kontroli nad rynkami finansowymi. Zdaniem *Die Linke* konieczne jest wprowadzenie wspólnych unijnych obligacji pod kontrolą PE. Potrzebna jest również nacjonalizacja kluczowych przedsiębiorstw w UE.

Die Linke jest przeciwna cięciom funduszy UE na politykę spójności przewidzianych w propozycji nowych Wieloletnich Ram Finansowych. Politycy *Die Linke* są również przeciwni proponowanym zmianom w funkcjonowaniu Europejskiego Funduszu Na Rzecz Inwestycji Strategicznych (EFSI). Domagają się zwiększenia kontroli nad wydatkowaniem funduszy unijnych, a także odbiurokratyzowania procesu pozyskiwania środków z budżetu UE. *Die Linke* postuluje, aby środki przewidziane na inwestycje były wydawane przede wszystkim na polepszenie sytuacji socjalnej i ochronę klimatu. Są też za tym, aby środki przeznaczone przez państwa członkowskie na inwestycje nie były wliczane do długu publicznego. *Die Linke* wspólnie z Partią Europejską Lewicy proponuje utworzenie budżetu inwestycyjnego w wysokości ponad 500 mld euro rocznie, który byłby przeznaczony na inwestycje w obszarze polityki socjalnej i ochrony środowiska. Z jego środków ma być finansowany m.in. rozwój transportu zbiorowego.

Polityka migracyjna i azylowa

Die Linke postuluje zastąpienie agencji FRONTEX programem ratownictwa morskogo dla uchodźców. Domaga się także zaprzestanie kryminalizacji działalności organizacji pozarządowych związanych z ratowaniem uchodźców na morzu. Partia ta chce

likwidacji systemu dublińskiego i wprowadzenia na poziomie UE jednolitych zasad dotyczących przyjmowania uchodźców. Według *Die Linke* uchodźcy powinni mieć prawo do samodzielnego decydowania o tym, w jakim państwie chcą ubiegać się o azyl. Politycy tej partii opowiadają się także za rozszerzeniem możliwości ubiegania się o azyl dla osób, które opuszczają swoją ojczyznę z powodu biedy, warunków środowiskowych oraz zmian klimatycznych. Według *Die Linke* polityka uchodźcza powinna być wyłączną domeną UE. *Die Linke* opowiada się za tym, aby Komisja Europejska wszczęła działania przeciwko państwom członkowskim, które nie wywiązują się ze zobowiązań związanych z ochroną praw człowieka wobec uchodźców. Partia postuluje wprowadzenie systemu rozdziału uchodźców, według którego każde państwo członkowskie będzie przyjmować taką liczbę uchodźców, na jaką powala jego sytuacja ekonomiczna. *Die Linke* proponuje wypłatę specjalnych rekompensat dla państw, które zdecydowały się przyjąć ponadproporcjonalną liczbę uchodźców. Partia chce nawet utworzenia unijnego funduszu dla regionów i gmin przeznaczonego na pomoc i integrację uchodźców. Politycy tej partii domagają się wprowadzenia przez państwa członkowskie ułatwień dotyczących nabywania obywatelstwa przez dzieci uchodźców urodzonych na terenie UE.

Polityka klimatyczna i energetyczna

Die Linke, podobnie jak *SPD* i Zieloni, opowiada się za dogłębną transformacją energetyczną w całej UE. Wśród postulatów tej partii znajduje się m.in.: obniżenie do 2030 r. emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 65% w stosunku do 1990 r.; zaprzestanie wykorzystywania energii pochodzącej z węgla do 2030 r.; rezygnacja z energii pozyskiwanej z węgla i atomu i zastąpienie jej energią pozyskiwaną z odnawialnych źródeł do 2040 r. *Die Linke* postuluje demonopolizację rynku energii, w tym m.in. nacjonalizację koncernów energetycznych. Chce też zwiększenia roli regionów i gmin w zakresie pozyskiwania i handlu energią pochodzącą z odnawialnych źródeł. *Die Linke* jest przeciwna importowi gazu z państw trzecich i rozbudowie infrastruktury służącej do dystrybucji gazu na terenie UE.

Architektura instytucjonalna i praworządność w UE

Die Linke ma krytyczny stosunek do obecnego systemu podejmowania decyzji w UE. Krytykuje zwłaszcza zbyt silną pozycję Rady Unii Europejskiej i państw członkowskich. Politycy tej partii domagają się wzmocnienia pozycji PE w stosunku do Rady Europejskiej, Rady Unii Europejskiej i Komisji Europejskiej. Do propozycji *Die Linke* dotyczących umocnienia pozycji PE należy m.in.: przyznanie PE nieograniczonej inicjatywy ustawodawczej; zrównanie w kompetencjach PE z Radą UE i Eurogrupą w Unii Gospodarczej i Walutowej; przyznanie PE wyłącznych kompetencji w zakresie proponowania, mianowania i odwoływania przewodniczącego i członków Komisji Europejskiej; poddanie kontroli PE Europejskiego Banku Centralnego. *Die Linke* domaga się także zwiększenia roli obywateli w kształtowaniu polityki unijnej. Proponuje zmiany w zakresie Europejskiej Inicjatywy Obywatelskiej, tak aby przekształcona została w pełnoprawne prawodawstwo obywatelskie umożliwiające zwiększenie wpływu obywateli UE na decyzje podejmowane przez UE. Politycy *Die Linke* postulują także powołanie konwentu

ds. opracowania konstytucji dla UE, która zastąpiłaby obecne traktaty. W jego skład powinni wejść przedstawiciele państw członkowskich. Projekt konstytucji wypracowany przez konwent miałby być poddany konsultacjom obywatelskim w państwach członkowskich. *Die Linke*, tak samo jak pozostałe partie niemieckiej lewicy, jest zwolenniczką stałej obserwacji i ewaluacji dotyczącej stanu demokracji, praworządności i przestrzegania praw człowieka w państwach członkowskich. Politycy tej partii są zwolennikami nakładania przez UE sankcji na państwa członkowskie, które nie respektują zasad w ww. dziedzinach.

Wnioski

Na pierwszym miejscu w programie *Die Linke* znalazły się kwestie związane z polityką bezpieczeństwa i obrony. Politycy tej partii ostro krytykują ostatnie postępy w zakresie rozwoju WPBiO (*PESCO*, Europejski Fundusz Obrony) i wskazują, że prowadzą one do militaryzacji UE. Zdaniem polityków tej partii UE powinna się skupiać wyłącznie na rozwoju zdolności cywilnych w polityce bezpieczeństwa i obrony. *Die Linke* krytycznie ocenia politykę gospodarczą UE, podkreślając, że opiera się ona na neoliberalnych dogmatach i prowadzi do powiększania różnic w sytuacji ekonomiczno-społecznej państw członkowskich. Partia ta nie przedstawiła szczegółowej wizji reform strefy euro. Podkreśla przede wszystkim konieczność utworzenia funduszu inwestycyjnego, z którego środki w pierwszej kolejności powinny być przeznaczane na wydatki socjalne i ochronę klimatu. *Die Linke* podkreśla także znaczenie funduszy na politykę spójności i jest przeciwna cięciom w tym obszarze w nowym budżecie UE.

Podobnie jak niemieccy Zieloni, *Die Linke* opowiada się za transformacją energetyczną UE zakładającą całkowitą rezygnację z energii pozyskiwanej z węgla i atomu. Postuluje demonopolizację rynku energetycznego w państwach członkowskich i zwiększenie roli regionów i gmin w zakresie pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych i jej dystrybucji. Politycy *Die Linke* krytykują obecną politykę migracyjną i azyłową w UE. Są zwolennikami likwidacji agencji *FRONTEX* i systemu dublińskiego. Zdaniem *Die Linke* polityka azyłowa w UE powinna zostać znacznie zliberalizowana. Wskazują też, że polityka uchodźcza jest obszarem, w którym decydującą rolę w systemie decyzyjnym powinny odgrywać instytucje unijne. *Die Linke* postuluje daleko idące zmiany w architekturze instytucjonalnej UE, w tym zmianę traktów unijnych i opracowanie nowego traktatu konstytucyjnego. Politycy tej partii bardzo silnie podkreślają konieczność wzmocnienia pozycji PE. Są także zwolennikami zmian w zakresie Europejskiej Inicjatywy Obywatelskiej, które mają doprowadzić do zwiększenia udziału obywateli UE w procesach decyzyjnych.

W odróżnieniu od kampanii wyborczej w 2014 r., obecnie *Die Linke* bardziej skupia się na propozycjach reform UE niż na samej krytyce jej funkcjonowania. Przebieg dotychczasowej kampanii *Die Linke* wskazuje, że zdecydowano się na podejście reprezentowane przez obóz nastawiony bardziej entuzjastycznie do UE, który wskazywał, że zbyt ostra krytyka pod adresem UE będzie w oczach niemieckich wyborców stawiała partię w jednym rzędzie z partiami eurosceptycznymi i zniechęci do oddania na nią głosów zwłaszcza ze strony młodych wyborców. *Die Linke* nie ma dużych szans na zwiększenie swojej reprezentacji w PE. Aktualne sondaże wskazują, że partię może



liczyć na podobne poparcie, jak w poprzednich wyborach. Podobnie jak *SPD, Die Linke* ma problem z mobilizacją swoich zwolenników w wyborach europejskich. Dodatkowym problemem partii jest brak wyrazistych i rozpoznawalnych wśród wyborców kandydatów na szczycie list wyborczych.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Karol Janoś – analityk Instytutu Zachodniego, doktorant w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Zajmuje się niemiecką polityką zagraniczną, bezpieczeństwem i obroną.